

Sygn. akt V ACa 743/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO del. Katarzyna Kisiel (spr.)

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. A.

przeciwko M. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt II C 1133/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od E. A. na rzecz M. A. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Kisiel Ewa Kaniok Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 743/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2017 roku E. A. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. S. — A. kwoty 563.806,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie określonymi w punkcie 1 pozwu oraz kosztów postępowania według norm przepisanych. Elementami żądanej pozwem kwoty były: kwota 500.000 zł stanowiąca karę umowną zastrzeżoną w §7 ust.3 ugody stron o podział majątku wspólnego z dnia 30 września 2010 roku, od wykonania której w części dotyczącej nieruchomości przy ul. (...) w W., zdaniem powódki pozwany celowo się uchylił, kwota 39.441,62zł stanowiąca równowartość rat kredytu zaciągniętego przez strony w dniu 12 kwietnia 2007 roku na zakup nieruchomości przy ul. (...) w W., a spłacanych wyłącznie przez powódkę w okresie od października 2007 roku do września 2010 roku, kwota 24.043,36zł stanowiąca równowartość 1/2 rat w/w kredytu zapłaconych wyłącznie przez powódkę w okresie od stycznia 2015 roku do czerwca 2016 roku, kwota 321,50zł stanowiąca 1/2 opłat z tytułu składki na ubezpieczenie stanowiącego współwłasność stron lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W..

Pozwany M. S. — A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. Odnosząc się do żądania zasądzenia kary umownej, pozwany wywodził, że zapisy ugody stron w sprawie podziału majątku wspólnego dotyczące rozdysponowania lokalem przy ul. (...) w W. stanowiły umowę przedwstępną darowizny w/w lokalu, tak więc wszelkie roszczenia wynikające z umowy przedwstępnej, w tym o zapłatę kary umownej zastrzeżonej w owej umowie, przedawniają się z upływem rocznego terminu przewidzianego w treści art. 390§3 kc. W ocenie pozwanego ów roczny termin upłynął z dniem 24 listopada 2015 roku. Dodatkowo pozwany wywodził, że wywiązał się z postanowień umowy ugody oraz był gotów do zawarcia przyrzeczonej umowy darowizny, do czego nie doszło wyłącznie na skutek postawy A. A. (3). W ocenie pozwanego powódce nie przysługiwało prawo domagania się od niego zapłaty kwot stanowiących połowę uiszczonych rat kredytu na zakup nieruchomości przy ul. (...) w W. ani połowy uiszczonych składek ubezpieczeniowych, gdyż w ugodzie o podział majątku wspólnego strony odmiennie uregulowały rozliczenia z tego tytułu, a dodatkowo część owych roszczeń jest przedawniona oraz powódka nie udowodniła by sfinansowała w/w wydatki ze środków pochodzących z jej majątku odrębnego. Poza tym, w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2019 roku pozwany podniósł zarzut potrącenia własnej wierzytelności wobec E. A. o zapłatę kar umownych z umowy ugody o podział majątku wspólnego w wysokości 2.479.726,63zł z wierzytelnościami dochodzonymi przez E. A. w niniejszym postępowaniu.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił powództwo, w punkcie drugim zasądzone od powódki na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w punkcie trzecim przejęto na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (wyrok, k-608).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu (...) roku E. A. i M. A. zawarli związek małżeński. Następnie, jak ustalono, w dniu 22 lipca 1998 roku strony zawarły przed notariuszem T. J. za repertorium (...) umowę o wyłączeniu wspólności majątkowej małżeńskiej. W dniu 12 kwietnia 2007 roku E. A. i M. A. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., na podstawie której bank udzielił stronom kredytu w kwocie 504.000zł indeksowanego kursem (...), przeznaczonego na zakup lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) w W. oraz na zakup garażu. Strony nabyły w/w nieruchomości w udziałach po 1/2 części.

W dalszej kolejności ustalono, że wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2009 roku Sąd Okręgowy Warszawa — Praga w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego M. A. i E. A.. W czasie trwania małżeństwa strony zgromadziły znaczny majątek, obejmujący m.in. nieruchomości w (...), M., Z. oraz w W.. Na tle podziału majątku dochodziło między stronami do sporów.

W dniu 30 września 2010 roku strony zawarły ugodę w sprawie podziału majątku wspólnego. W § 1 lit. a-i. ugody zostało wskazane jakie nieruchomości wchodzi w skład majątku wspólnego stron oraz które z nich mają zostać przez strony sprzedane, a które przypaść każdej ze stron. W szczególności strony ustaliły, że stanowiące ich współwłasność nieruchomości - lokal nr (...) położony przy ul. (...) w M. oraz lokal nr (...) położony przy ul. (...) w Z. przypadną na wyłączną własność pozwanego, natomiast lokal nr (...) położony przy ul. (...) w (...), lokal nr (...) położony przy ul. (...) w W., podwójne miejsce postojowe nr (...) położone przy ul. (...) w W., lokal nr (...) położony przy ul. (...) w W. oraz lokal nr (...) położony przy ul. (...) w W. przypadną na wyłączną własność powódki. Uzgodniono jednocześnie, że osoba która stanie się wyłącznym właścicielem danej nieruchomości, zobowiązana będzie do podjęcia starań o zwolnienie drugiej strony z obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego na zakup tej nieruchomości oraz będzie wyłącznie zobowiązana do spłaty kredytu.

W wykonaniu w/w postanowień ugody, strony dokonały przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości, pozwany stał się wyłącznym właścicielem nieruchomości w M. i Z. i terminowo uiszczał raty kredytów zabezpieczonych hipotecznie na w/w nieruchomościach, a powódka stała się wyłączną właścicielką nieruchomości w (...) i opisanych powyżej nieruchomości w W..

Jak dalej uzasadniał Sąd Okręgowy, w § 3 ust. 1 ugody strony postanowiły, iż do czasu uzyskania przez ich córkę A. A. (3) pełnoletniości pozostaną współwłaścicielami lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. oraz iż do tego momentu powódka z córką stron będzie zamieszkiwać w w/w lokalu, ponosząc koszty jego utrzymania oraz raty kredytu zaciągniętego na zakup lokalu. Uzgodniono, że po ukończeniu przez A. A. (3) 18 lat i nie później niż do końca grudnia 2014 roku strony dokonają na rzecz córki darowizny przysługujących im udziałów we własności w/w lokalu oraz że – w razie przyjęcia darowizny przez A. A. (3) - w terminie 30 dni od przeniesienia własności lokalu strony spłacą w udziałach po 50% pozostałą część kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości przy ul. (...), zabezpieczonego hipoteką na w/w nieruchomości. Na wypadek nie przyjęcia darowizny przez A. A. (3) zastrzeżono na rzecz powódki prawo pierwokupu należącego do pozwanego udziału we własności w/w nieruchomości.

W ugodzie strony dokonały kompleksowego rozliczenia wzajemnych wierzytelności z tytułu korzystania ze składników majątku wspólnego, nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny itd. W §1 ust.4 lit. c. i d. ugody strony oświadczyły, że po podpisaniu ugody zrzekają się względem siebie wszelkich roszczeń majątkowych dotyczących majątku wspólnego i odrębnego, w tym wchodzących w skład majątku nieruchomości.

Natomiast w §7 ust.3 ugody strony przewidziały, że sankcją za odstąpienie od ugody, działanie w celu jej obejścia bądź inne działanie stojące w sprzeczności z nią (w szczególności inicjowanie postępowań sądowych w sprawach cywilnych o roszczenia pomiędzy jej stronami, które stanowią przedmiot ugody bądź roszczenia, które powstały do dnia zawarcia ugody, a przy jej podpisaniu nie zostały zgłoszone) jest zobowiązanie zapłaty przez stronę naruszającą zapisy ugody na rzecz drugiej strony kwoty 500 000 zł tytułem kary umownej.

Ustalono również, że po zawarciu w/w umowy strony negocjowały modyfikację pewnych jej zapisów, w tym odnoszących się do zobowiązania dokonania darowizny na rzecz córki i spłaty kredytu obciążającego przedmiot darowizny, jednak ostatecznie nie doszły do porozumienia i aneks do umowy nie został zawarty.

Sąd Okręgowy wskazywał dalej, że po ukończeniu przez siebie 18 lat, pismem z dnia 24 listopada 2014 roku A. A. (3) wezwała pozwanego do przeniesienia na jej rzecz własności 1/2 udziałów do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. oraz 1/2 udziałów do dwóch miejsc postojowych, proponując dwa terminy zawarcia umowy darowizny, tj. 8 i 11 grudnia 2014 roku. W związku z niepotwierdzeniem przez pozwanego zaproponowanych terminów, pismem z dnia 8 grudnia 2014 roku A. A. (3) ponownie wezwała M. S. do przeniesienia własności 1/2 udziałów do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. oraz 1/2 udziałów do dwóch miejsc postojowych w garażu wewnętrznym w piwnicy budynku i do stawienia się w tym celu w dniu 18 grudnia 2014 roku w kancelarii notarialnej.

W dniu 18 grudnia 2014 roku M. A. i A. A. (3) w towarzystwie (...) stawili się w kancelarii notariusza P. K.. Pozwany odmówił podpisania aktu notarialnego darowizny przez niego własności 1/2 lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. oraz 1/2 udziałów do dwóch miejsc postojowych w garażu wewnętrznym w piwnicy budynku na rzecz A. A. (3), ponieważ do analogicznej umowy darowizny nie przystępowała E. A. oraz w przedstawionym mu projekcie umowy zamieszczono zapis o zobowiązaniu się przez niego wobec A. A. (3) do zapłaty 50% kredytu zabezpieczonego hipotecznie na tej nieruchomości w ciągu 30 dni od zawarcia umowy darowizny.

Pozwany uważał, że w/w dodatkowe zapisy projektowanej umowy darowizny nie odpowiadają treści uzgodnień poczynionych w umowie ugody w sprawie podziału majątku wspólnego. Ponadto traktował je jako niekorzystne dla siebie, gdyż pozostawałby nadal współkredytobiorcą zobowiązanym do spłaty kredytu zabezpieczonego hipotecznie na nieruchomości przy ul. (...) w W., a był przekonany, że powódka nie wywiązywałaby się ze swoich zobowiązań z umowy kredytu. Już wcześniej bowiem powódka nie regulowała terminowo rat kredytów zaciągniętych przez strony na zakup nieruchomości, które – po podziale majątku – stały się jej wyłączną własnością, należności te regulował pozwany jako współkredytobiorcą i dochodził roszczeń regresowych wobec powódki – pozwany uważał, że powódka utraciła płynność finansową i nie miała środków na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości przy ul. (...).

Podczas w/w spotkania w kancelarii notarialnej pozwany deklarował natomiast gotowość zawarcia umowy darowizny na rzecz A. A. (3) własności 1/2 części lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. oraz 1/2 udziałów do dwóch miejsc postojowych w garażu wewnętrznym budynku. Zawarcia umowy tej treści odmówiła A. A. (3), po konsultacji z powódką, uważając że nabywanie nieruchomości obciążonej hipoteką jest dla niej niekorzystne.

Następnego dnia M. S. — A. wystosował do A. A. (3) pismo z informacją o gotowości do wykonania jego zobowiązania, wynikającego z ugody majątkowej z 30 października 2010 roku i zawarcia ugody o projektowanej treści przedstawionej w dniu 18 grudnia 2014 roku. A. A. (3) nie wyraziła zgody na przyjęcie darowizny w proponowanym przez pozwanego kształcie.

Powódka z córką stron zamieszkiwały nadal w lokalu przy ul. (...) w W..

Ustalono również, że od lipca 2016 roku E. A. zaniechała spłacania rat kredytu zaciągniętego przez strony na zakup w/w mieszkania. Rat w/w kredytu nie uiszczał także pozwany. Powyższe skutkowało wypowiedzeniem kredytu przez kredytodawcę. Pismem z 23 marca 2017 roku (...) Bank S.A. wezwał E. A. i M. S. — A. do zapłaty należności wynikającej z umowy kredytu nr (...), a we wrześniu 2017 roku wniósł przeciwko stronom pozew o zapłatę kwoty 856 227,40 zł.

W dniu 7 września 2017 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 500.000 zł tytułem kary umownej za naruszenie ugody stron z dnia 30 września 2010 roku polegające na nie wywiązaniu się z obowiązku dokonania darowizny na rzecz A. A. (3).

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji trafny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej w kwocie 500.000 zł. Wskazano przy tym, że stosownie do treści art. 117§2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż roszczenie o zapłatę kary umownej za niewykonanie umowy przedwstępnej przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta - art. 390§3 kc. Analizowana umowa stron z dnia 30 września 2010 roku, w jej części dotyczącej ustalenia sposobu rozdysponowania prawem własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., stanowiła bowiem umowę przedwstępną darowizny.

Podniesiono, że zgodnie z treścią art. 389§1 kc umową przedwstępną jest umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy, określająca istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Elementem charakteryzującym umowę darowizny jest zobowiązanie się darczyńcy do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku - art. 888 kc. Skoro więc powódka i pozwany postanowili przekazać w/w nieruchomości lokalową darowizną na rzecz ich wspólnej córki A. A. (3), zobowiązując się do przeniesienia poprzez darowiznę na rzecz A. A. (3) własności nieruchomości lokalowej opisanej w księdze wieczystej (...) po uzyskaniu przez córkę pełnoletności, jednak nie później niż do dnia 31 grudnia 2014 roku, porozumienie to można kwalifikować jako umowę przedwstępną zawartą przez strony na rzecz A. A. (3) — art. 389 kc w zw. z art. 393 kc, powołano przy tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 roku w sprawie o sygn. I CSK 84/09. Strony zastrzegły także w §7 pkt 4 umowy, iż w razie odstąpienia przez którąś ze stron od ugody, działania w celu jej obejścia lub innego działania stojącego w sprzeczności z ugodą (w szczególności inicjowania postępowań sądowych), strona ta będzie zobowiązana do zapłaty na rzecz drugiej strony ugody kwoty 500.000zł. Cytowane postanowienie umowy stanowiło skuteczne zastrzeżenie kary umownej, m.in. na wypadek uchylania się od zawarcia przyrzeczonej umowy darowizny na rzecz A. A. (3) udziału 1/2 części we własności nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w W. — art. 483§ 1 kc. Sąd Okręgowy wskazał, że akceptuje stanowisko dominujące w orzecznictwie, iż dodatkowe zastrzeżenia towarzyszące umowie przedwstępnej, a więc roszczenia strony umowy przedwstępnej z tytułu zadatku lub kary umownej, przedawniają się w takim terminie, jak roszczenia z umowy przedwstępnej, przywołano przy tym: uchwałę Sądu Najwyższego z 21 listopada 2006 roku

sygn. III CZP 102/06, uchwałę Sądu Najwyższego z 8 marca 2007 roku sygn. III CZP 3/07, wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 roku sygn. V CSK 260/11.

Jak dalej argumentowano, stosownie do art. 390§3 kc roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. W § 3 ust. 4 umowy stron wskazano, iż przyrzeczona umowa darowizny miała zostać zawarta najpóźniej do dnia 31 grudnia 2014 roku, a zatem roszczenia z umowy przedwstępnej darowizny uległy przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2015 roku. Skoro pozew o zapłatę kary umownej za niewykonanie w/w umowy przedwstępnej został złożony przez powódkę 15 września 2017 roku, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia był uzasadniony i skutkowało oddaleniem powództwa o zapłatę kwoty 500.000 zł na podstawie art. 117§2 kc.

Jednocześnie ubocznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nawet w razie przyjęcia, że roszczenie o zapłatę kwoty 500.000 zł nie jest przedawnione, to nadal pozostałoby nieuzasadnione. Zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy nie dawał bowiem podstaw do przyjęcia, by pozwanego można uznać za stronę bezpodstawnie uchylającą się od wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej, czy też podejmującego działania w celu obejścia ugody. Z zeznań świadka i stron oraz przedłożonych do akt dokumentów wynikało, iż M. S. – A. deklarował gotowość zawarcia z A. A. (3) umowy darowizny udziału 1/2 części we własności w/w nieruchomości lokalowej i dwóch miejsc postojowych, do czego zobowiązał się na rzecz A. A. (3) w umowie zawartej z powódką w dniu 30 września 2010 roku. Do zawarcia umowy nie doszło na skutek odmowy przystąpienia do aktu notarialnego przez A. A. (3). Córka stron domagała się bowiem przyjęcia przez pozwanego zobowiązania do zapłaty w terminie 30 dni połowy kredytu zaciągniętego przez powódkę i pozwanego, zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości lokalowej mającej być przedmiotem darowizny. Powinność taka nie wynikała z umowy przedwstępnej darowizny, jako że nie dookreślono w niej „istotnych postanowień umowy przyrzeczonej”, nie konkretyzując zobowiązania kredytowego zabezpieczonego hipotecznie na nieruchomości. Po drugie, strony zobowiązały się nawzajem do spłaty zobowiązania kredytowego w razie przyjęcia przez A. A. (3) darowizny lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. (por. §3 pkt 1 i 5 ugody), czyli kredyt miał zostać przez nie spłacony w czasie gdy właścicielką nieruchomości miała być już ich córka. Tymczasem, jak podniesiono, jak wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie osób, od pozwanego oczekiwano zobowiązania się do spłaty połowy kredytu, w sytuacji, gdy miał on świadomość, że powódka pozostawałaby współwłaścicielką nieruchomości. Ponadto, analiza postanowień ugody stron w sprawie podziału majątku wspólnego oraz zeznań stron doprowadziła do wniosku, iż celem zawarcia w/w umowy było kompleksowe uregulowanie stosunków majątkowych między stronami poprzez zlikwidowanie współwłasności nieruchomości (poprzez zniesienie współwłasności, darowiznę wspólnych nieruchomości czy też sprzedaż wspólnych nieruchomości) oraz dokonanie rozrachunku poniesionych przez każdą ze stron wydatków na utrzymanie wspólnych nieruchomości i spłatę kredytów zaciągniętych wspólnie na ich zakup. Sfinalizowanie postanowień ugody skutkowało miało zlikwidowaniem współwłasności oraz wspólnych zobowiązań finansowych, w szczególności kredytów. Tymczasem, jak uzasadniał Sąd Okręgowy, w dniu 18 grudnia 2014 roku oczekiwano od pozwanego, aby wyłącznie on dokonał darowizny na rzecz A. A. (3) przysługującego mu udziału we własności nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w W. i miejsc postojowych oraz zobowiązał się do spłaty połowy kredytu. Brak analogicznych działań ze strony powódki, jako współwłaścicielki i współkredytobiorcy, powodowałby, że pozwany nadal pozostawałby dłużnikiem z tytułu umowy kredytu, co było sprzeczne z ugodą. Sąd wskazał, że w §3 pkt 5 ugody powódka i pozwany postanowili, że jeśli A. A. (3) przyjmie darowiznę, to oboje spłacą po połowie pozostałą kwotę kredytu w terminie 30 dni od zawarcia umowy darowizny. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, tylko jednoczesność działania powódki i pozwanego mogła zagwarantować osiągnięcie przez strony celu umowy, czyli zlikwidowania wspólnych zobowiązań finansowych i wspólnoty majątku oraz „wyposażenie” córki w dorosłe życie, ponieważ umożliwiało nabycie przez A. A. (3) własności nieruchomości i późniejsze zwolnienie jej z obciążeń hipotecznych. W uznaniu Sądu Okręgowego, odmowa przystąpienia przez pozwanego do umowy darowizny o treści proponowanej przez A. A. (3), dookreślonej w protokole notarialnym z niedojścia czynności do skutku rep. (...)i jednoczesna gotowość zawarcia umowy darowizny o treści dookreślonej w protokole notarialnym z niedojścia czynności do skutku rep. (...), nie mogła być poczytana za uchylanie się od zawarcia umowy przyrzeczonej i odstąpienie od ugody stron.

W dalszej kolejności, jako nieuzasadnione uznano także żądanie zasądzenia na rzecz powódki kwoty 39.441,62 zł z odsetkami, stanowiącej równowartość 1/2 rat kredytu zaciągniętego przez strony w dniu 12 kwietnia 2007 roku na zakup nieruchomości przy ul. (...) w W., a mających być spłacanymi wyłącznie przez powódkę w okresie od października 2007 roku do września 2010 roku. Sąd zauważył, że w §1 ust.4 lit. c i d ugody strony zrzekły się wzajemnie wszelkich przysługujących im roszczeń majątkowych dotyczących majątku wspólnego stron i ich majątku odrębnego, zaznaczając, iż zrzeczenie to następuje cyt. „po podpisaniu niniejszej ugody”. Zważywszy na kompleksowe i szczegółowe unormowanie w ugodzie stron kwestii istniejących i przyszłych rozliczeń wiążących się ze wspólnym majątkiem i nakładami z majątku wspólnego na majątek odrębny (np. §6 ugody), owo postanowienie ugody zinterpretowano jako zrzeczenie się pozostałych wierzytelności, których sposób rozliczenia nie został unormowany w ugodzie. Zapisy umowy stron, w ocenie Sądu Okręgowego- oznaczały, że strony umownie zwolniły się nawzajem z długów – art. 508 kc. Domaganie się przez powódkę zapłaty z tytułu wydatków poniesionych przez nią z jej majątku odrębnego na spłatę wspólnych zobowiązań kredytowych stron zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomości stanowiącej współwłasność stron, a czynionych przed zawarciem umowy ugody, oceniono jako żądanie rozliczenia wydatków poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny stron, której to wierzytelności powódka zrzekła się w §1 ust.4 lit.d ugody. W kontekście powyższego wskazano, że wytoczenie powództwa, mimo wcześniejszego zwolnienia ze spornego długu, musiało skutkować jego oddaleniem, gdyż dane zobowiązanie już wygasło.

Następnie, jak wywodzono, nie znajdowało także podstawy żądanie zasądzenia na rzecz powódki kwoty 24. 043,36zł, stanowiącej równowartość 1/2 rat kredytu zaciągniętego przez strony na zakup nieruchomości przy ul. (...) w W. zapłaconych wyłącznie przez powódkę w okresie od stycznia 2015 roku do czerwca 2016 roku oraz kwoty 321,50 zł, stanowiącej 1/2 opłat uiszczanych przez powódkę z tytułu składki na ubezpieczenie stanowiącego współwłasność stron lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W.. Przyjęto przy tym, że poza sporem było, iż strony pozostawały współwłaścicielami w/w nieruchomości lokalowej i współdłużnikami solidarnymi z tytułu umowy kredytu nr (...), a ich zobowiązanie obejmowało m.in. spłatę kredytu i zapewnienie ubezpieczenia nieruchomości. Jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między nimi stosunku prawnego rozstrzygała o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników – art. 376§ 1 zd. 1 kc. Umową z dnia 30 września 2010 roku strony unormowały powyższe zagadnienie, stanowiąc, iż od podpisania umowy do dokonania przez strony z ich córką czynności prawnej darowizny, powódka zobowiązuje się samodzielnie pokrywać wszelkie koszty związane ze spłatą 100% każdej wymagalnej raty kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup lokalu przy ul. (...) w W.. W konsekwencji przyjęto, że skoro dotychczas strony nie darowały w/w nieruchomości A. A. (3) i powódka z córką nadal zamieszkiwały w owym lokalu, brak było podstaw do domagania się przez powódkę omawianego roszczenia regresowego, skoro strony uzgodniły, że wyłącznie zobowiązaną do spłaty rat kredytowych od października 2010 roku ma być powódka. Cytowane powyżej postanowienie umowy stron dotyczyło także wydatków na ubezpieczenie lokalu od ognia i innych zdarzeń losowych, jako że wolą stron było przejęcie przez powódkę „wszelkich kosztów związanych ze spłatą kredytu”. Przyjęto, że kosztem takim jest m.in. obowiązek ubezpieczenia nieruchomości i dokonywania na rzecz banku cesji praw z umowy ubezpieczenia, wynikający z §3 pkt 7 e) i f) i §9 pkt 1 b) umowy kredytu.

Tak argumentując, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione. Przedstawione powyżej przyczyny oddalenia powództwa, zdaniem Sądu pierwszej instancji, czyniły zbędnym analizowanie pozostałych argumentów stron, w tym zarzutu nieudowodnienia przez powódkę faktu i źródeł poniesienia opisywanych przez siebie wydatków czy też skuteczności dokonanego przez pozwanego potrącenia przysługujących mu wierzytelności z wzajemnymi wierzytelnościami powódki dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Z tych powodów, oceniono także, że znaczna część złożonych do akt sprawy dokumentów była zbędna dla rozstrzygnięcia sprawy i nie została przytoczona jako podstawa czynionych ustaleń faktycznych.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 98§1 i 3 kpc, zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej sprawę na rzecz pozwanego poniesione przez niego celowe koszty procesu, przedstawione w spisie kosztów.

Zważywszy na wynik postępowania, część opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka została zwolniona, Sąd pierwszej instancji nakazał przejąć na rachunek Skarbu Państwa, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wywiodła powódka, zaskarżając orzeczenie Sądu pierwszej instancji w całości.

Wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucono naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) naruszenie art. 205 (3) § 2 kpc (art. 207 § 6 kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji) w zw. z art. 117 § 2 kc poprzez uznanie przez sąd pierwszej instancji zarzutu przedawnienia roszczenia za skuteczne podczas, gdy zarzut ten był spóźniony albowiem pozwany reprezentowany od samego początku postępowania podniósł zarzut dopiero w jego drugim piśmie procesowym. Pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika dopiero w piśmie z dnia 29 października 2018 roku podniósł zarzut przedawnienia, mimo, że pierwszym momentem na zgłoszenie roszczeń i twierdzeń jest czas złożenia odpowiedzi na pozew, w którym pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie podniósł zarzutu przedawnienia roszczenia. Powyższe miało istotny wpływ na wynik sprawy albowiem sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że doszło do przedawnienia i oddalił roszczenie w zakresie kwoty 500.000zł;

2) naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 258 kpc w zw. z art. 162 § 1 kpc polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków: P. K. oraz J. N., który to wniosek dowodowy został złożony na rozprawie wobec podniesienia przez pozwanego nowych okoliczności, a które to zeznania miały na celu wykazanie, że pozwany w sposób celowy i świadomy nie wywiązał się ze zobowiązania z § 3 ust. 4 ugody małżeńskiej w następstwie czego powódka doznała szkody, a które to zeznania miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia podniesionego zarzutu dotyczącego nie wykonania zobowiązania przez pozwanego i nie wyjaśnił istoty sprawy;

3) naruszenie art. 233 § 1 kpc tj. błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że materiał dowodowy nie daje bowiem podstaw do przyjęcia, by pozwanego można uznać za stronę bezpodstawnie uchylającą się od wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej, czy też podejmującego działania w celu obejścia ugody podczas, gdy:

-z zeznań powódki, A. A. (3) oraz Aktu notarialnego Repertorium (...) wynikało, że pozwany odmówił dokonania darowizny z uwagi na dopisanie, że w terminie 30 dni od darowizny zobowiązuje się solidarnie spłacić z E. A. kredyt obciążający nieruchomości, a które to zobowiązanie wynikało *expressis verbis* z § 3 ust. 5 ugody tj.: „W przypadku przyjęcia rzeczy opisanej w pkt 1 niniejszego paragrafu przez A. A. (3), M. A. i E. A. zobowiązują się w terminie 30 dni od dnia przekazania prawa własności do płaty w stosunku 50%/50%o całej pozostałej kwoty kredytu obciążającej nieruchomości”. Wobec klarownej i czytelnej treści § 3 ust. 5 ugody nie ulega wątpliwości, że zapis w akcie notarialnym co do zobowiązania się pozwanego do spłaty kredytu był wykonaniem uzgodnionego przez strony zobowiązania brak było podstaw do odmówienia przez pozwanego podpisania aktu. Takie działanie pozwanego stanowiło celowe i świadome obejście postanowienia ugody w tym zakresie;

-uznanie za wiarygodnych zeznań pozwanego podczas, gdy stały one w sprzeczności z większością materiału dowodowego tj. aktów notarialnych, zeznań powódki i świadka A. A. (3) albowiem jednej strony pozwany w § 3 ust. 5 ugody zobowiązuje się do spłaty 1/2 kredytu, z drugiej strony odmawia podpisania aktu notarialnego uwzględniającego postanowienie § 3 ust. 5 ugody;

-uznanie za wiarygodnych zeznań pozwanego, który z jednej strony twierdzi, że odmówił dokonania darowizny z uwagi na zachowanie powódki i świadka, przy czym o ile sprecyzował, że kondycja finansowa powódki budziła jego wątpliwości o tyle nie potrafił wytłumaczyć na czym polegało zachowanie świadka uzasadniające odmowę dokonania darowizny.

Powyższe naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy albowiem sąd błędnie uznał, że działanie pozwanego nie stanowiło obejścia ugody i na tej podstawie oddalił roszczenie powódki o zapłatę z tego tytułu kary umownej;

-uznanie za wiarygodnych zeznań pozwanego, który z jednej strony twierdzi, że chce zabezpieczyć przyszłość finansową A. A. (3), a podejmuje działania w sprzeczności z własnymi twierdzeniami nie godząc się na zobowiązanie do spłaty kredytu mając świadomość, że w chwili dokonania darowizny A. A. (3) miała 18 lat i była bez jakichkolwiek oszczędności umożliwiających spłatę kredytu.

Powyższe naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy albowiem sąd błędnie uznał, że działanie pozwanego nie stanowiło obejścia ugody i na tej podstawie oddalił roszczenie powódki o zapłatę z tego tytułu kary umownej;

4) naruszenie art. 233 § 1 kpc tj. błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że powódka i pozwany powinni jednocześnie działać i złożyć oświadczenie o dokonaniu darowizny ponieważ tylko wtedy zagwarantowane zostałyby osiągnięcie celu umowy podczas, gdy takie zobowiązanie w ogóle nie wynikało z ugody, jak również żaden inny dowód w postępowaniu dowodowym nie wskazywał na konieczność jednoczesnego dokonania darowizny. Sąd 1 instancji w całości pominął okoliczność, że darowizna miała być dokonana nie później niż do dnia 31 grudnia 2014 roku, a zatem powódka mogła złożyć oświadczenie o dokonaniu darowizny później niż pozwany (18 grudnia 2014 roku).

Powyższe naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy albowiem sąd błędnie uznał, że działanie pozwanego nie stanowiło obejścia ugody i na tej podstawie oddalił roszczenie powódki o zapłatę z tego tytułu kary umownej.

5) Naruszenie art. 327(1) § 1 pkt 1 i pkt 2 kpc poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku, jakimi przesłankami kierował się Sąd pierwszej instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

a) brak odniesienia się do zarzutu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 kc) przez pozwanego, a które to roszczenie przedawnia się na zasadach ogólnych wskazanych w art. 118 k.c.,

b) brak uzasadnienia przez sąd pierwszej instancji przyczyn, oddalenia wniosków dowodowych powódki w zakresie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków podczas, gdy sąd pierwszej instancji winien dokonać wykładni oświadczeń woli w rozumieniu art. 65 § 2 kc z uwagi na niejasny charakter postanowień ugody, ustalając zamiar stron jaki towarzyszył im przy formułowaniu poszczególnych postanowień.,

c) brak odniesienia się przez Sąd pierwszej instancji do zobowiązania pozwanego co do spłaty kredytu i dokonania darowizny zawartych w wiadomości e-mail wysłanej do powódki w dniach 13 i 14 marca 2015 roku (k. 118 i nast.), gdzie *expressis verbis* doszło do zawarcia umowy między powódką i pozwaną poprzez wymianę wiadomości e-mail, gdzie pozwany wprost zobowiązał się do spłaty całości kredytu nieruchomości, która miała zostać darowana A. A. (3).

W konsekwencji czego Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, dlaczego zaniechał procedowania w zakresie ustalenia rzeczywistej istoty zobowiązania pozwanego i zamiaru woli stron opierając się wyłącznie na dowodach z dokumentów tj. ugody majątkowej małżeńskiej, która zawierała wiele sprzeczności, a które powinny skierować sąd pierwszej instancji do zbadania zamiaru przy zawarciu ugody majątkowej małżeńskiej, a w szczególności postanowienia w zakresie darowizny na rzecz córki powódki;

6) naruszenie art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami procesu, mimo że zachodził szczególny, uzasadniony przypadek, a mianowicie okoliczność, że to pozwany doprowadził powódkę do bardzo trudnej sytuacji finansowej, powódka ma bardzo poważne kłopoty ze zdrowiem i nie jest w stanie podjąć stałej pracy, które to okoliczności winny przekonać sąd I instancji, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 102 kpc albowiem powódka nie jest w posiadaniu środków na zapłatę kosztów procesu w przedmiotowym postępowaniu.

Ponadto zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 389 § 1 w zw. z art. 390 § 3 kodeksu cywilnego poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że zobowiązanie do dokonania darowizny nieruchomości przez powódkę i pozwanego stanowiło umowę przedwstępną i przedawnia się z

upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Podczas, gdy umowa przedwstępna winna określać essentialia negotii umowy przyrzeczonej, a par 3 ust 4 ugody majątkowej małżeńskiej takich elementów nie określał. Po pierwsze dlatego, że elementem umowy przyrzeczonej powinien być ściśle określony termin, a w zobowiązaniu w ugodzie majątkowej małżeńskiej sztywno ustalonego terminu nie było, termin został opisany opcjonalnie: „po uzyskaniu przez A. A. (3) pełnoletności jednak nie później niż do dnia 31 grudnia 2014 roku”. Warto zwrócić uwagę, że sąd pierwszej instancji na stronie nr 8 uzasadnienia wyroku literalnie stwierdził, że: „powinność taka nie wynikała z umowy przedwstępnej darowizny, jako że nie dookreślono w niej istotnych postanowień umowy przyrzeczonej”. Jeżeli zatem sąd pierwszej instancji stoi na stanowisku, że umowa przedwstępna nie zawierała istotnych postanowień umowy przyrzeczonej to tym bardziej brak było podstaw do przypisywania temu zobowiązaniu charakteru umowy przedwstępnej. Twierdzenie przez sąd pierwszej instancji, że umowa przedwstępna ma charakter zobowiązania ogólnego, niedookreślonego pozbawiło ją istoty charakteru umowy przedwstępnej co jest wewnętrznie sprzeczne.

W konsekwencji błędnej kwalifikacji zobowiązania powódki i pozwanego jako umowy przedwstępnej sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował art. 117 § 2 kodeksu cywilnego uznając, że doszło do przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej;

2) art. 117 § 2 kodeksu cywilnego poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że pozwany mógł uchylić się od roszczenia z tytułu żądania kary umownej, podczas gdy roszczenie nie uległo przedawnieniu w dacie wytoczenia powództwa;

3) art. 471 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, a który to przepis znajdował zastosowanie w przedmiotowej sprawie albowiem powódce przysługiwało roszczenie odszkodowawcze wobec niewywiązania się przez pozwanego ze zobowiązania umownego ustalonego w ugodzie małżeńskiej. Brak zastosowania tego przepisu spowodował brak zastosowania reguły przedawnienia roszczenia tj. art. 120 § 1 kc w zw. z art. 118 kc.;

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że postanowienia zawarte w ugodzie majątkowej małżeńskiej są przejrzyste, klarowne i umożliwiające ustalenie stanu faktycznego sprawy, podczas gdy postanowienia ugody były niedoprecyzowane, wewnętrznie sprzeczne, zawierały błędy gramatyczne oraz błędne odesłania, co spowodowało zaniechanie ustalenia woli stron jaka towarzyszyła im przy ustaleniu charakteru zobowiązania pozwanego i brak zastosowania przez sąd pierwszej instancji art. 65 § 2 kc.;

5) naruszenie art. 93 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy działanie pozwanego uchylające się od dokonania darowizny było działaniem celowym nieziszczenia się warunku, działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego.

Wobec powyższego uznać należy jakoby darowizna została dokonana i od dnia 24 grudnia 2014 roku pozwany powinien partycypować w spłacie kredytu i wszelkich obciążeń związanych z nieruchomością;

6) naruszenie art. 506 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy w wiadomości e-mail z dnia 14 marca 2014 roku pozwany zobowiązał się do spłaty wartości całego kredytu ciężącego na nieruchomości przy ul (...) w W. w miejsce dotychczasowego postanowienia w § 3 ust. 4 ugody.

Sąd pierwszej instancji w ogóle nie dostrzegł, iż zobowiązanie pozwanego stanowiące akceptację propozycji powódki, w którym zobowiązał się do spłaty wartości całego kredytu ciężącego na nieruchomości przy ul (...) w W. stanowi nowację w rozumieniu kodeksu cywilnego, z którego to zobowiązania również nie wywiązał się pozwany.

7) naruszenie art. 5 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 117§ 2 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie podczas, gdy zachowanie pozwanego polegające na podniesieniu zarzutu przedawnienia było nie tylko spóźnione, ale stanowiło nadużycie prawa.

Mając na uwadze powyższe zarzuty niniejszym wniesiono o:

-zmianę wyroku Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 19 lipca 2019 roku w sprawie o sygn. II C 1133/17 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty objętej pozwem wraz z odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu;

-na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

W uznaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji poprzez rzetelną ocenę materiału dowodowego, prawidłowo przyjął, że roszczenie powódki jest w całości niezasadne, kompleksowo przy tym wyjaśniając motywy swojego rozstrzygnięcia.

Na wstępie wskazania wymaga, że w odniesieniu do żądania zasądzenia kary umownej w kwocie 500.000 zł przewidzianej w ugodzie zawartej pomiędzy stronami w dniu 30 września 2010r. właściwie przyjęto, że w dniu wniesienia pozwu roszczenie w tym zakresie było przedawnione. Sąd Apelacyjny podzielił przy tym ustalenia Sądu Okręgowego, iż roszczenie o zapłatę kary umownej za niewykonanie umowy przedwstępnej przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta- stosownie do treści art. 390§ 3 kc. Będąca natomiast przedmiotem sporu ugoda zawarta pomiędzy stronami w dniu 30 września 2010r., w części dotyczącej ustalenia rozdysonowania prawem własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. stanowiła w istocie umowę przedwstępną darowizny.

Stosownie zaś do treści art. 389§1 kc umową przedwstępną jest umową, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy, która powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. W tym miejscu podnieść należy, że dopuszczalne jest także zawarcie umowy przedwstępnej na rzecz osoby trzeciej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009r., I CSK 84/09, OSN 2010). W aktualnym stanie prawnym jedynym wymogiem stawianym treści umowy przedwstępnej jest zawarcie w niej istotnych postanowień umowy przyrzeczonej, to jest jej elementów koniecznych –określeniem świadczenia jakie dłużnik ma spełnić. Należy zatem przyjąć, jak w każdym wypadku umowy zobowiązującej, że określenie to nie musi zostać dokonane ściśle w samej umowie przedwstępnej, lecz strony mogą także w tej umowie (w granicach wyznaczonych w art. 353¹ kc) określić tylko sposób ustalenia w przyszłości istotnych postanowień umowy przyrzeczonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2000r. III CKN 508/98).

Natomiast zgodnie z normą określoną przez art. 888 kc treścią umowy darowizny jest zobowiązanie się darczyńcy do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku.

Skoro więc powódka i pozwany postanowili przekazać w/w nieruchomości lokalową darowizną na rzecz córki A. A. (3), zobowiązując się do przeniesienia poprzez darowiznę po uzyskaniu przez córkę pełnoletniości, jednak nie później niż do 31 grudnia 2014r. – powyższe porozumienie należało w sposób jednoznaczny zakwalifikować jako umowę przedwstępną zawartą przez strony na rzecz ich córki. Strony zastrzegły przy tym w § 7 pkt 4 ugody, że w razie odstąpienia przez którąś ze stron od ugody, działania w celu jej obejścia, lub innego działania stojącego w sprzeczności z ugodą, strona ta będzie zobowiązana do zapłaty na rzecz drugiej strony kwoty 500.000 zł. Powyższe postanowienie umowy należało potraktować jako zastrzeżenie kary umownej, m. in na wypadek uchylecia się przez którąś ze stron od zawarcia umowy przyrzeczonej darowizny na rzecz A. A. (3) udziału w 1/2 części we własności nieruchomości lokalowej.

Jak już powyżej wskazano, stosownie do treści art. 390§3 kc-rozszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Komentowany przepis wprowadza szczególny termin przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej, i oblicza się go zgodnie z treścią art. 112 kc.

Początek biegu terminu następuje w dniu, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta, a zatem w dniu wymagalności roszczenia o jej zawarcie.

Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, zresztą mając na względzie utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym uchwałę z dnia 21 listopada 2006r., w sprawie o sygn. III CZP 102/06 – dodatkowe zastrzeżenia towarzyszące umowie przedwstępnej z tytułu zadatku lub kary umownej przedawniają się w takim terminie jak roszczenia z umowy przedwstępnej.

Skoro zatem w § 3 ust. 4 ugody zawarto zapis „że umowa darowizny miała zostać zawarta do dnia 31 grudnia 2014r., toteż roszczenia z przedmiotowej umowy jako umowy przedwstępnej darowizny uległy przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2015r. Z uwagi zatem na fakt, że pozew o zapłatę kary umownej za niewykonanie umowy przedwstępnej został złożony przez powódkę w dniu 15 września 2017r., zaś pozwany nie zrzekając się zarzutu przedawnienia – podniósł powyższy zarzut, to należało podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że zarzut przedawnienia był uzasadniony i skutkowało oddaleniem powództwa o zapłatę kwoty 500.000 zł na podstawie art. 117§2 kc.

Odnosząc się następnie do poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji, to po pierwsze nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia art. 207 §6 kpc w zw. z art. 117 §2 kc. W odniesieniu do przedmiotowego zarzutu, to podnieść należy, że roszczenie przedawnione nie wygasa, lecz przekształca się w tzw. roszczenie niezupełne, które nie może być zasądzone i przymusowo wyegzekwowane. Sytuacja dłużnika, która polega na możliwości odmowy świadczenia przez podniesienie zarzutu przedawnienia, jest jego prawem podmiotowym. Wynika stąd, że terminy przedawnienia zakreślają granice czasowe, w ramach których może zostać wytoczone powództwo, złożony odpowiedni wniosek lub postawiony zarzut. Przepisy kodeksu cywilnego nie dają żadnej odpowiedzi ani wskazówki interpretacyjnej, do jakiego momentu zarzut przedawnienia może być skutecznie podnoszony przez dłużnika. Przepis art. 117 kc daje jedynie odpowiedź na pytanie, od jakiego momentu zarzut ten może być skutecznie podniesiony. Zarzut ten może być – jako zarzut materialnoprawny – podniesiony, najogólniej rzecz biorąc, aż do uprawomocnienia się wyroku. Zarzut przedawnienia roszczenia może być złożony przez pozwanego również w postępowaniu apelacyjnym (tak SA w Gdańsku w wyr. z 17.1.2014 r., V ACa 810/13, Legalis). Jeżeli zatem upłyne termin przedawnienia, a wierzyciel wystąpi do sądu z powództwem opartym na przedawnionym roszczeniu, na wniosek pozwanego – dłużnika podnoszącego zarzut przedawnienia, sąd oddali powództwo. W kontekście powyższego zarzut powódki zawarty w apelacji, iż zarzut przedawnienia został zgłoszony zbyt późno, tj. dopiero w drugim piśmie procesowym nie mógł zostać uwzględniony.

Po drugie, w żadnym stopniu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji treści art. 227 kpc w zw. z art. 258 kpc w zw. z art. 162§1 kpc poprzez oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków P. K. oraz J. N., gdyż w sytuacji, gdy jak już powyżej wskazano za uprawniony i zasadny uznano zarzut przedawnienia, prowadzenie postępowania dowodowego w szerszym zakresie prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania przed sądem. Ponadto wobec szczegółowego określenia warunków dokonania darowizny na rzecz córki w § 3 ugody zbędne było przesłuchanie świadków, gdyż zapisy ugody były jednoznaczne i nie rodziły żadnych wątpliwości.

Po trzecie skarżąca dopatrywała się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151622). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może natomiast zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia tego

przepisu wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów. Gdy bowiem sąd z całego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. także w przypadku, gdy możliwe jest postawienie odmiennych wniosków. Takie działanie mieści się w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185, z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex Polonica nr 376152; z 9 stycznia 2004 r. IV CK 339/02 - LexPolonica nr 1632812).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oraz właściwej oceny zeznań pozwanego oraz właściwej interpretacji aktu notarialnego (...). Wskazania wymaga, że zasadniczym założeniem ugody zawartej pomiędzy stronami był kompleksowy podział majątku wspólnego stron. W § 3 ust. 4 ugody strony oświadczyły, że „wspólnie zobowiązują się do przeniesienia w akcie darowizny własności nieruchomości opisanej w pkt 1 niniejszego paragrafu na rzecz córki A. A. (3), po uzyskaniu przez nią pełnoletności, jednak nie później niż do dnia 31 grudnia 2014r.. Czynność prawna darowizny może zostać dokonana jedynie za zgodą A. A. (3)”. Ponadto, w § 3 ust. 5 ugody ustalono, że „w przypadku przyjęcia darowizny opisanej w pkt 1 niniejszego paragrafu przez A. A. (3), M. A. i E. A. zobowiązują się w terminie 30 dni od dnia przekazania prawa własności do spłaty w stosunku 50%/50% całej pozostałej kwoty kredytu obciążającej przedmiotową nieruchomość”. Jak wynika zatem wprost z powyższych zapisów celem ugody było wspólne przeniesienie przez strony nieruchomości, a następnie spłata (także wspólna) kredytów obciążających nieruchomość w terminie 30 dni od dnia przekazania nieruchomości, toteż w uznaniu Sądu Apelacyjnego należało przyjąć, że interpretacja zapisów ugody była jednoznaczna i nie mogła budzić wątpliwości.

Po czwarte następnie, nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty powódki dotyczące naruszenia art. 327¹§1 pkt 1 i 2 kpc, gdyż z uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wynika również wprost jakimi przesłankami kierowano się przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, w sposób szczegółowy odnosząc się przy tym do podstawy faktycznej oraz prawnej rozstrzygnięcia. Jednocześnie, skoro w okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadnie przyjęto roczny okres przedawnienia stosownie do treści art. 390§3 kpc, to w powyższym kontekście brak było podstaw do szczegółowej analizy zarzutu skarżącej dotyczącego nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 kc) i odwołania do ogólnych zasad przedawnienia roszczeń przewidzianych w treści art. 118 kc. Również nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia art. 65§2 kc, gdyż, jak już powyżej wskazano - szczegółowe i jednoznaczne określenie warunków dokonania darowizny na rzecz córki zawarte w §3 ugody spowodowało, że zbędne stało się przesłuchanie świadków wobec jasnych, konkretnych i nie budzących wątpliwości zapisów ugody.

Ponadto zdaniem Sądu Apelacyjnego jako niezasadny uznano zarzut dotyczący naruszenia art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami procesu. Wskazania wymaga, że powódka w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku i dochodach, (k-654) zadeklarowała kwotę 13.000 zł z tytułu miesięcznego dochodu i nawet przy zobowiązaniach, które posiada, to mając na względzie profil działalności, w zakresie wynajmu nieruchomości oraz pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, którą zawodowo się zajmuje jest w stanie ponieść koszty zastępstwa procesowego jako strona przegrywająca proces.

W dalszej kolejności, nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia art. 389 §1 kc w zw. z art. 390 §3 kc, co do których w sposób szczegółowy odniesiono się już we wstępnej części uzasadnienia. Tytułem uzupełnienia jedynie wskazać należy, że wbrew twierdzeniom skarżącej zapisy ugody należało jednoznacznie traktować jako zobowiązanie stron do dokonania darowizny nieruchomości przez strony na rzecz córki, co w istocie stanowiło umowę przedwstępną. Powyższa umowa przedwstępna poprzez zapis wskazany w §3 pkt 4 ugody majątkowej małżeńskiej „...po uzyskaniu przez A. A. (3) pełnoletności jednak nie później niż do dnia 31 grudnia 2014r.” zawierała essentialia negotti umowy przyrzeczonej poprzez wskazanie konkretnego ostatecznego terminu, do którego umowa przyrzeczona miała zostać zawarta. Natomiast w uznaniu Sądu Apelacyjnego w żadnym razie nie sposób zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że umowa przedwstępna nie zawierała istotnych postanowień umowy przyrzeczonej w kontekście zapisu zawartego na str. 8 uzasadnienia. Odniesienie Sądu pierwszej instancji do stwierdzenia, że „powinność taka nie wynikała z umowy przedwstępnej darowizny,

jako że nie dookreślono w niej istotnych postanowień umowy przyrzeczonej”, w związku z powyższym w uznaniu skarżącej, umowa przedwstępna nie zawierała istotnych postanowień umowy przyrzeczonej i to brak było podstaw do przypisywania temu zobowiązaniu charakteru umowy przedwstępnej, to taki argument nie był uzasadniony. Sąd Okręgowy zawierając w uzasadnieniu wyroku cytowaną tezę nawiązywał jedynie do zobowiązania kredytowego zabezpieczonego hipotecznie na nieruchomości, które nie zostało skonkretyzowane w ugodzie, toteż nie mogło stanowić jej elementów istotnych.

W dalszej kolejności nie zasługiwały na uwzględnienie także zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia art. 93§1 kc oraz art. 506 kc, gdyż jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, pozwanego nie można było uznać jako strony bezpodstawnie uchylającej się od wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej, czy też podejmującego działania w celu obejścia ugody. Do zawarcia ugody bowiem nie doszło na skutek odmowy przystąpienia do aktu notarialnego przez A. A. (3). Córka stron domagała się przyjęcia przez pozwanego zobowiązania do spłaty w terminie 30 dni połowy kredytu zaciągniętego przez powódkę i pozwanego, zabezpieczonego hipoteką na nieruchomości lokalowej mającej być przedmiotem darowizny. To tylko od pozwanego oczekiwano zobowiązania się do spłaty połowy kredytu, w sytuacji gdy miał on świadomość, że powódka dalej pozostawałaby współwłaścicielką nieruchomości.

Ponadto w żadnym stopniu nie zasługiwał na uwzględnienie ostatni zarzut skarżącej podniesiony w apelacji dotyczący naruszenia art. 5 kc w zw. z art. 117§2 kc. W powyższym kontekście podnieść należy, że to powódka, nie zaś pozwany nie wywiązała się z zobowiązania nałożonego na nią ugodą. Przede wszystkim powódka nie wyrażała woli jednoczesnego przeniesienia wraz z pozwanym swojego udziału na rzecz córki, a ponadto od lipca 2016r. nie spłacała rat kredytu zaciągniętego przez strony na zakup nieruchomości, podczas gdy z treści ugody do czasu dokonania czynności prawnej darowizny jednoznacznie wynikało jej zobowiązanie do spłaty w całości wymaganych rat kredytu hipotecznego. Ciężar udowodnienia okoliczności świadczących o nadużywaniu prawa spoczywa na tej stronie procesu, na korzyść której ma działać art. 5 kc. W związku z powyższym powinna ona udowodnić fakty pozwalające uznać działanie czy zaniechanie uprawnionego za sprzeczne z klauzulami generalnymi tego przepisu. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do przypisania pozwanemu zachowania, które było podejmowane w warunkach nadużycia prawa.

Następnie w odniesieniu do żądania przez powódkę uwzględnienia na jej rzecz kwot odpowiednio 39.441,62 zł z tytułu 1/2 rat kredytu zaciągniętego w dniu 12 kwietnia 2017r., a spłaconych przez powódkę w okresie od października 2007r. do września 2010r., kwoty 24.043,36 zł z tytułu 1/2 rat kredytu spłacanych przez powódkę od stycznia 2015r. do czerwca 2016r. oraz kwoty 321,50 zł stanowiącej 1/2 opłat z tytułu składki na ubezpieczenie, to również w uznaniu Sądu Apelacyjnego słusznie oceniono je jako nieuzasadnione.

Zgodnie bowiem z cytowaną ugodą majątkową powódka zobowiązała się regulować wszelkie należności związane z lokalem aż do czasu przeniesienia własności nieruchomości przy ul. (...) w W.. Sąd Okręgowy analizując żądanie kwoty 39.441,62 zł zasadnie zwrócił uwagę, że w §1 ust. 4 lit c i d ugody strony zrzekły się wzajemnie wszelkich przysługujących im roszczeń majątkowych dotyczących majątku wspólnego stron oraz majątku odrębnego. Domaganie się zatem przez powódkę zapłaty z tytułu wydatków poniesionych przez nią z jej majątku odrębnego na spłatę wspólnych zobowiązań kredytowych stron zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomości stanowiącej współwłasność stron, a czynionych przed zawarciem umowy ugody było żądaniem rozliczenia wydatków poniesionych z majątku odrębnego na majątek wspólny stron, której to powódka się zrzekła. Wytoczenie powództwa mimo wcześniejszego zwolnienia ze spornego długu musiało skutkować jego oddaleniem, gdyż dane zobowiązanie już wygasło.

Dalej, w kontekście żądania przez powódkę kwoty 24.043,36 zł oraz kwoty 321,50 zł- to także zasadnie zwrócono uwagę, że powódka w ugodzie zobowiązała się samodzielnie pokrywać wszelkie koszty związane ze spłatą 100% raty kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup przedmiotowego lokalu oraz pozostałych kosztów związanych z utrzymaniem lokalu. W konsekwencji skoro strony dotychczas nie darowały w.w nieruchomości swojej córce – brak było podstaw do domagania się przez powódkę omawianego roszczenia regresowego.

Reasumując apelacja powódki jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała na podstawie art. 385 kpc oddaleniu.

Oddalenie apelacji uzasadniało także wnioszek pozwanego o obciążenie strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 i przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Katarzyna Kisiel SSA Ewa Kaniok SSA Bogdan Świerczakowski